

1. Żygmunt Sielwiński
Major Pobyt na zesłaniu

5704 / 113

1. Dane osobiste. Żygmunt Sielwiński, major, 52 lat, inżynier leśny, (Inspektor Lasów Państwowych) Żonaty, 2 dzieci. 5704
Żona z dziećmi obecnie w Wainrawie.
2. Arestowany zesłaniem w Wilnie w dniu 14/VI-1941 r. Dzień ten i następnie aż do myślenia wojny sowiecko-niemieckiej i do czasu wybuchu wojny niemieckiej do Wilna (aż do 24/VI) był dniami masowej deportacji obywateli Polaków z Wilna i okolic do rozmaitych zagłębów Rosji. (Uzasadnienie: zesłania i oświeceniowa późniejsza odemnie aresztowanych i uwięzionych w głąb Syberji)
Arestowano mnie w moim mieszkaniu w chwili powrotu z pracy o f. 69 wiestw. Gdy wróciłam z pracy wróciłam do swego mieszkania zastatam tam 2 ch. cesarzy i 1 eyeł na mnie N.K.W.D. (Oficeri szeregowie) Kasano mi podnieść rzeź do głowy. Zresztowałam mi osobiste dokonali rewizji i przesłuchania całego poroju, pisa, spou, podlegi listwo, rzeczy osobistych. Wnato to około 2 ch. podru. Rewizyjcy oficer spisały moje personalja (ukrywałem swój stopień wofrowy i służby w armii polskiej)

podługim namyśle ²świadczymy, że
jestem awersowany i jako powód podaję
niepomyślenie prezydentem obywatelstwa
wiedziwego. Poprzednio mi awersowie myśli
niechodzą w tej kwestii i ja miałem się otworzyć
czyż na piśmie, czy przynajmniej obywatelstwo
sawiernie czy też nie - tu ostatnim wypadku
należał. Podaję przesyłny niestwierdzenia z
tam nadzysagłej się wyjątkowej okazji
wstąpienia do rodziny Sawierciej i korzysta
na jak obwidzeli w Komisarzy Polcy
z doborczych najbardziej demokratycznej
konstytucji świata. Ponieważ wizer odno
wstani, zagrożono mi w Komisarzy Polcy
podczas drugiego i trzeciego w sensie kraj
danych pytań badania, że muszę sobie zda
wać nad wydanie sprawy, że odmowa wówo
znaema jest z niewiesieniem mnie górn
na "wieszące posiadanie" w górn Kory.

104

570

Mimo wyrażonej odmowy popartej argumenta
mi, że jestem prezydentem obywatelstwem Polskim i
Polemem Kochającym swój kraj i swoich
Zwierzący z moją ziemią, kwoty i potem,
że porostawiam tam swój wówo i p.
- badający Officer nie ustępował i twierdził,
że daje mi jeszcze dzień do namyślu, że
Rozing na moją życzenie oni zpowodują z
Warrantem, że konsekwentnie odmowy wówo
mogą być natychmiastowe, z czego mogłem
wnioskować, że narazicie po upływie

24 godzin w czasie odnośny będą awersowany,
Oświadczeniem ze swoda ~~na~~ czasu na dalnie
rozmiany i go do jestem już w tej chwili
na wszelkie konsekwencje. Spisany został
obserwacyjny protokół, który podpisaniem
Ostrowskiego w dniu 11/VI - 11. Oficer 5704
oświadczył, że zastosowuje awers i depor-
tuje za odmowę przyjęcia obywatelstwa
sowieckiego i nieważny nielegalność mojej
do władz i ustępują sędziemu.

1) Odniesiono mnie do Komisariatu, stamtąd
do Nowej Wilejki samochodem egzawowym
wraz z innymi i zatadowano do wagonu
towarowego w liczbie 24 osoby. Na stacji w
Wilejce w zasadzie powożono mat-
rzeistwa (niemiecki - b. stare matrzeistwa)
i osadzono każdego z osobna i do innego
pociągu i zgoda w różnych kierunkach
od transportu towaru. W moim wagonie je-
chał pomiędzy innymi: obywatel ziemski
z pod Wilejki p. Słizien, żona z żoną i p. Udo-
zelenki z żoną (stamtąd) stypendyjny brat
b. Wajenow (kmarł później wraz z żoną
w Turkiestanie)
Ważni hygienicy - fabele. Wagon
brzydki, oświ cały czas zamknięty, potrzebny
osobiste zatadowano przeważnie w wagonie
(towarystwu na pot co do potci niessane)
W oświ zrobiono zawieszę oświ i

wystawiono nam, tymczasem wychodzący
 narzucał wagony. Rynek był
 następstwa wypadków. Niemofony ze 5704
 oneki swid. W drodze swej osób zacho-
 rowato na czerwony - kles w nie było
 chociaż tym transportem jechat specjalnie
 przydzielony bus z Moskwy. Strany dostawa
 listny w szkodzie co 29 dniem kles codzien.
 Po 16 dniach przybyliśmy do portu w
 Syberji - do stacji Rubcowa (linja Kowdzy -
 bing - Barnaul - Semi paratyrsk)
 i po bestadnej segregacji nibyto zawodo-
 poloznieszano w koncu do sowchozach
 jako zwyklych czynnych robotnikow.
 wystach bez wyjezdu //

3. Nazwa obozu. Pracowalem w „Swieto-
 sacharnom sowchozie” jako zwykly ro-
 botnik. Praca na roli (pury paitheby ma-
 jstare volny) przyniowala od godziny 6
 rano do zachodu slonca: dzwiganiem wozow
 ze zbozem, kopaniem wozu, naradownym
 nawozy naturalne na dula, kostem,
 grabieniem, ustawianiem stogi itp. W pol-
 nyjezdota kielusa, gdzie za opłaty
 mozna było jeszcze zuply bez Husses'ot na
 finalnie misa) Hmissani byliśmy z
 dawnej tu zastany i robotnikami.

Ponieważ przywieziono nas tutaj, na stację
 aż do końca wojny na "przymusowe" prace
 wcale nie dbano ani o higienę, ani
 warunki żywienia; zasady porządku
 obowiązowały, było dać maksimum wysiłku
 fizycznego dla "dobrych" sowieckiego w jak-
 najkrótszym czasie. Obowiązywały więc
 normy pracy, a więc konieczne minimum
 pracy dziennej. Z tym, że wykonywaliśmy
 przy niedostatecznym odżywianiu. Sprzedaw-
 kę, lepsze ubranie, buty, aby mieć coś
 kupić z produktów żywnościowych, bo zarobek
 dzienny mógł wystarczyć tylko na kawałek chleba.
 Dzienny zarobek wahał się od 3-4 rubli.
 Kilo ziemniaków na wolnym rynku - 4-5 rb.,
 jajko - 3 rb, masło z tłuszczem - 30-40 v.b.
 Później ceny były wielokrotne. Mieszkanie
 w barakach, kilkanaście osób w izbie
 razem z kobietami; panosze bezcenne - felczerka
 bez żadnych absolutnie lekarstw. Niestawianictwo
 do pracy i sprawa sądowa i grzywny pie-
 niężne.

4. Opis obozu. Baraki, obiekty budynki dawniej-
 zesłanej ludności. Stęp - brak paliwa.

5. Sprawy więźniów. W 80% zstani Polacy
 z Wilna i okolic (gros uchodźców wojennych)
 z Łitwy, Łódź. Powody aresztowania:
 nieprzejście obywat. sowieckiego, posiadanie
 majątku ziemskiego, wysi. nieprzyjacielski państwa

6-
roszyny naryzek wystawionych inteligencja,
pelniaj. Wszelkie stajunki pomizdy zesz-
nymi: naogot nieste: mały procent roda-
ków spodat i powet na kompromis z
miejscowymi władzami. 570

6. Zycie w obozie. Jak wspomniatem wyzej
obowiazkowa praca codzienna od svestu do
zachodu słońca w zagonie do 80 roku ryca,
aerokolwier poprzawo i stajunek. Ubraniu
tylko wtagne. Mijywienie z kakt - w polu i
w obozie wiesorem i z rana; zupa jarynowa
bez okwary, poczytkow 600, później 1100 gr. ●
chleba na osobę za opłaty: obiad i kolacja
po 1,20 rb. Chleb - 0,60 rb. Psecizny drewny
zarobek 3-4 rb, kobiety 2-3 rb. Zycie
kulturalne - zadne, stajunki kolepeńskie
naogot nieste.]

7. Stajunek wiadz do Polaków.

Pomyślowaniu z poezgu po przyjeździe
na stajek Rubcowka Kontendant miejsce-
wego N.K.W.1). otwiadsyl: przyjechał libce
tutaj na stole i tutaj pomizkie, Polna ●
nie ma i nie bopie, zapomnijcie już
o tym. Tutaj cseka was maca - pestecie
zmytyni: robotnikami i fizycygnii bez
zadnych praw i przywilejów; odebrano

7
Dowody osobiste i pismienne obce; przy
bowitnych w obrotie rewizjach srodkowo 570.
Kotla (B. Futaja) wydawano niekiedy por-
wotowanie z obrotu tych rzeczy - potniej
je nie respektowano. Propaganda komu-
nistyczna nie mala polu do popisu;
niejswiad robotnicy dawni robotnicy wy-
raznie wogole ugleben bolszewicko uspo-
sobieni sprzyjali nam i waznej rslu na
wzrost - doporne zachowanie sie Polakow
bosro i wladz obawy demoralizowa-
na innych robotnikow. Zakazano
kontaktowanie sie z nimi. po za prac.
Administracja miejscowa - malo w tel-
gentni ludzie, naogot nicie jak na
tamte stozunki pralni (Dyrektor - 690 rub.
mieszkanie i dodatki w naturze) Pradow-
nicy rolni - naji odpowiedzialni prezydent,
naogot w domu byli nam ryestliw
podziwiali nasz ugleben zewnglisny
mucne kobiety, epawne w niedroble
ubrawa męzcy su. (potniej sprzedalony)
zagarki, zapalniczki, - nie znane pra-
wie u nich rzeczy. Kiewo wacy naestur
- Dyrektor, zastepca, agronomi - zagadki

Komunisty: w rosnących z nami da-
wali nam swemu oburzeniu na polu
pocz. na Zachodzie i w Polsce stymulu-
ją nasym ostrowiem pracy na terenie
ich gół w tych krajach, na panoszenie
się w Polsce bezprawia obywateli i
kapitalistów. Myszwalidny swoje nua-
gi, wraście wie naswiecają stow ussy,
żeniu nie bawo wierson.

570+

8. Smierć Pocztkowo niedupa:
z 1000 resanct w naszym rejoni uina
(okres katar, pereni) nie więcej jak 2% -
nabiorak już po amnestji, gdy nycgodem
i nieozjuf obdorc, nycsepani nycgod -
niand caly i mieszcami przebywali
w wagonach kolejowych wędruje na
potowu do Turkiestanu, majowa pnie-
wały dzieci do lat 10, tylko szesstowa
matka do choroba, synak dzieci w tym.
wien az do chwili petneg wyswolema
i nycaszu z Rosji ze granic (Prak w
tam in, lekarst, Hussesio choroby nife-
cyne - tyfus, csewouka, malajja, aulenja)

9. Zgromadzenie z Krajem - Zadnej

10. wolnienie z resanct

Mimo ogłoszonej oficjalnie w prasie

amnestji zeznawco⁹ politycznych na skutek
porozumienia polsko-bolszewickiego, między 570+
miejscowe Sowchozów i polityczno-administracyjne
stawały się utrudnić nasz niyasad 2 ob-
ręki i zolierali 2 wydaniem tymczasowych
zaswiadczeń koczowniczych. Niezależnie 2 podwład
nasz Komitet, do którego również należał, ten,
który miał pilnować sprawy wydostania się
z Sowchozów; uzyskania jaśniejszej do-
wodu osobistych. Niezależnie 2 organizacyjnej 2
jednej strony, a z drugiej, opóźniały
dotychczasowe te sprawy; zaczęto wydawać
dowody osobiste partjanii; ja dostatecznie jako
jedną z ostatnich - egzemplarz specjalnie
listy, następnie w końcu październiku
1941 r. Wszyscy idą na południe do Kz-
beizstanu w okolice Tasskentu i Samarkandy,
w pogoni za ciepłem bo mrozy dochodziły
już - 42° przy ciepłych silnych wiatrach,
a braku ciepłej odzieży. Rozpraszaliśmy się
w nowych stonach niby na wolności by
przeżyć żywot jako wciśniętych ścian bez
opieki władz. Pracy nie było żadnej,
pieniędzy też, dorywista wsiogła się
znaczenie (listopad - styczeń - 1941 - 1942 r.)
nie było nabawił się już nie do sprowadzenia.
Żaden komisarz wojskowy nie gwarant
się na powrót w sprawie niyasadu

mego i innych młodych do obrotów w orga-
 nizacyjnych naszej armii (Buzunuk) 4 dnia
 wrzesnia otrzymanie instrukcji w tej sprawie.
 Umieszczenie bytem cesarce Lou Dugo, az
 nasze dywizje przyjechały na potudnie
 do Uzbekistanu, by juz na wiosnę roku
 odnaleźć ich miejsca postojni i zamieszka-
 wać je w Lungowej (miejsce postojni
 listu 10 D. P.) w dniu 4/II - 1942r.
 W dniu tym zostatem przyjeżdż do wej-
 570+

29/III - 1943r.

Jus. L. Gielusyn
 mjr.